

Sygn. akt : II AKa 464/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Beata Basiura |
| Sędziowie | SSA Robert Kirejew (spr.) SSO del. Iwona Hyla |
| Protokolant | Magdalena Gierszner |

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. sprawy

R. M. s. B. i M., ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 lipca 2012 r.,

sygn. akt V K 68/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 464/12

UZASADNIENIE

R. M. oskarżony został o popełnienie zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, w Wydziale V Karnym w Ośrodku Zamiejscowym w Rybniku, wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt V K 68/11, uznał R. M. za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2010 r. w W. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojej żony M. M. poprzez wielokrotne zadawanie ciosów nożem spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rany klutej klatki piersiowej (okolicy sutkowej prawej) z uszkodzeniem płuca prawego, nacięciem worka osierdziowego oraz krwotokiem do prawej jamy opłucnowej z uszkodzeniem tętnicy piersiowej wewnętrznej prawej, rany klutej małżowiny usznej prawej, penetrującej do jamy ustnej, z całkowitym przecięciem na jej przebiegu przewodu słuchowego zewnętrznego prawego i z krwotokiem tętnicznym z uszkodzonej gałęzi tętnicy

szyjnej zewnętrznej, powierzchownej, poprzecznej rany ciętej szyi, kilku ran ciętych okolicy barku prawego i dalszej części przedramienia prawego, dwóch ran grzbietu, ran ciętych powierzchni dłoniowej i grzbietowej lewej ręki z uszkodzeniem ścięgien zginaczy powierzchownych i głębokich palca II i III oraz prostowników palca III i IV, a także z częściowym odcięciem palca III w stawie śródrečno-paliczkowym, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a nadto doznane przez pokrzywdzoną obrażenia, w szczególności w zakresie upośledzenia funkcji chwytnej lewej ręki, znacznego upośledzenia słuchu prawego ucha oraz uszkodzenia nerwu twarzowego skutkowały przede wszystkim zaburzeniem funkcji aparatu ochronnego oka prawego i spowodowały sumarycznie ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, a liczba, rozległość, wielomiejscowa lokalizacja blizn po doznanych ranach kłutych i ciętych, a także zmiany zniekształcające w zakresie ręki lewej i zaburzenia symetrii twarzy, spowodowane uszkodzeniem nerwu twarzowego, spowodowały u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego, istotnego zeszpecenia i zniekształcenia ciała, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, bowiem dobrowolnie odstąpił on od dokonania zabójstwa M. M., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności.

Ponadto na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczono na poczet tej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego od dnia 18.11.2010 r. do dnia 11.07.2012 r., na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek noża służącego do popełnienia przestępstwa, natomiast na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. (choć w wyroku omyłkowo powołano przepis art. 230 § 2 k.k.) zwrócono dowody rzeczowe w postaci ubiorów pokrzywdzonej M. M. oraz telefonu komórkowego z akcesoriami R. M.. Sąd Okręgowy pozostawił w aktach sprawy wymazówki z materiałem genetycznym, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej koszty związane z ustanowieniem pełnomocnika i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator podnosząc zarzuty:

I. obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz art. 11 § 2 k.k., a także art. 15 § 1 k.k. poprzez ich nie powołanie w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, podczas gdy działał on w zamiarze pozbawienia życia swojej żony M. M., dobrowolnie odstąpił jednak od usiłowania popełnienia zabójstwa i zapobiegł nastąpieniu skutku, do którego pierwotnie dążył powodując jednak u niej ciężki uszczerbek na zdrowiu, a więc dla oddania pełnej zawartości kryminalnej jego czynu przepisy te winny również stanowić podstawę skazania oskarżonego,

II. obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 230 § 2 k.k. poprzez zwrot dowodów rzeczowych na podstawie tego przepisu, podczas gdy typizuje on wypadek mniejszej wagi przestępstwa płatnej protekcji biernej określonej w przepisie art. 230 § 1 k.k., a podstawą zwrotu dowodów rzeczowych powinien być art. 230 § 2 k.p.k.

W oparciu o te zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie czynu przypisanego oskarżonemu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. oraz poprzez zmianę podstawy zwrotu dowodów rzeczowych w punkcie 4 wyroku na przepis art. 230 § 2 k.p.k., zamiast art. 230 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego zaskarżył opisany wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, a to art. 424 k.p.k., wynikającą z braku uzasadnienia stanowiska Sądu co do negatywnej prognozy kryminologicznej w odniesieniu do oskarżonego,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na jego treść, wynikający z przyjęcia, że w przypadku oskarżonego brak pozytywnej prognozy kryminologicznej mimo występowania w sprawie szeregu okoliczności świadczących o tym, że są podstawy do pozytywnej oceny w tym zakresie, a w szczególności okoliczności związanych z postawą oskarżonego po popełnieniu przypisanego mu czynu,

3. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia tego, że:

- oskarżony nie był dotychczas karany;
- oskarżony czynił starania zmierzające do zapobieżenia skutkom swojego działania poprzez udzielenie pomocy pokrzywdzonej, wezwanie pogotowia i Policji;
- oskarżony współpracował z organami postępowania przygotowawczego oraz złożył obszernie wyjaśnienia;
- dotychczas prowadzony tryb życia oskarżonego, jego zachowanie przed popełnieniem czynu jak i po jego popełnieniu dają podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej na przyszłość.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku co do wymiaru kary i wymierzenie skazanemu kary w granicach dolnego wymiaru kary przewidzianego za przypisany oskarżonemu czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Apelację wniósł również pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. M. zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony R. M. dobrowolnie odstąpił od dokonania zabójstwa M. M., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w sytuacji, gdy sytuacja taka nie miała miejsca i oskarżony postanowił wezwać Policję, gdy był przekonany, że pokrzywdzona znajduje się w takim stanie, że nie przeżyje i fakt, że nie wykonywał innych działań, aby uśmiercić pokrzywdzoną nie miał wpływu na jej zdrowie i życie. Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu i opisanego w akcie oskarżenia tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1 k.k. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., i wymierzenie stosownej kary biorąc pod uwagę całość okoliczności czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione we wszystkich środkach odwoławczych oraz argumenty przytoczone na ich poparcie nie okazały się trafne. Z tego względu, po sprostowaniu na rozprawie odwoławczej oczywistej omyłki pisarskiej w podstawie prawnej rozstrzygnięcia o zwrocie dowodów rzeczowych, powołanej w punkcie 4 wyroku oraz w uzasadnieniu, orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu, sformułowanego w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Pełnomocnik zakwestionował ustalenie sądu I instancji, że R. M. dobrowolnie odstąpił od dokonania zabójstwa pokrzywdzonej, co skutkowało zastosowaniem wobec oskarżonego przepisu art. 15 § 1 k.k. Sąd odwoławczy stwierdził jednak, że ustalenia faktyczne sądu meriti w tym zakresie nie były obarczone błędem i wynikały z prawidłowej analizy zebranego w tej sprawie materiału dowodowego.

Żadna ze stron nie podważała przyjętej przez Sąd Okręgowy okoliczności, że w czasie zdarzenia R. M. działał z bezpośrednim zamiarem zabójstwa swojej żony i dążył do realizacji tego zamiaru poprzez zadanie jej wielokrotnych ciosów nożem połączonych z próbą podcięcia gardła. Oczywiste jest też, że do zamierzonego skutku w postaci pozbawienia życia M. M. nie doszło i mimo doznania ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzona przeżyła ten atak. Sąd rozpatrujący tę sprawę w I instancji musiał więc rozstrzygnąć, z jakich powodów akcja przestępna zakończyła się na etapie usiłowania i prawidłowo przyjął, że doszło do odstąpienia od usiłowania. Z zeznań pokrzywdzonej, a także z wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego, którym zasadnie dano wiarę, wynikało, że po zadaniu kilku ciosów nożem, gdy pokrzywdzona upadła na ziemię brocząc krwią, oskarżony poniechał dalszego ataku i zaprzestał zadawania dalszych ciosów. Jak to ujął R. M. w wyjaśnieniach składanych w toku śledztwa: „trochę się wówczas opamiętał i zobaczył, co zrobił”. Później przez pewien czas oskarżony rozmawiał z ciężko ranną pokrzywdzoną, która starała się skłonić go do wezwania pomocy, a nawet poczęstował ją papierosem. Okoliczności te znajdowały potwierdzenie w zeznaniach M. M.. Wynikało z tego, że oskarżony miał świadomość, iż nie dokonał jeszcze

zamierzonego zabójstwa, jednakże nie kontynuował ataku, mimo że miał ku temu sposobność – nadal posiadał nóż, a pokrzywdzona leżała bezbronna na ziemi. Zaniechanie dalszego ataku w tej sytuacji sąd I instancji musiał uznać za odstąpienie od usiłowania, i to dobrowolne, gdyż wynikało ono z przyczyn leżących po stronie oskarżonego.

W rozpatrywanym przypadku to dobrowolne odstąpienie od dokończenia usiłowania mogłoby i tak okazać się niewystarczające, ponieważ z uwagi na ciężar oraz rozległość obrażeń zadanych pokrzywdzonej, pozostawienie jej w miejscu zdarzenia bez pomocy z dużym prawdopodobieństwem mogło prowadzić do nastąpienia skutku śmiertelnego. Oskarżony jednak po dłuższych namowach i zapewnieniu ze strony pokrzywdzonej, że nadal darzy go uczuciem, wykazał tzw. czynny żal, o którym mowa w art. 15 § 1 in fine k.k. Zapobiegł on bowiem skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonej wzywając Policję, ponawiając to wezwanie i pomagając ciężko rannej żonie przejść do miejsca, z którego mogła być zabrana przez pogotowie ratunkowe zawiadomione przez policjantów. Stwierdzenia zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, jakoby oskarżony postanowił wezwać Policję, gdy był przekonany, że pokrzywdzona znajduje się w takim stanie, że nie przeżyje, nie są uprawnione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z zeznań świadków funkcjonariuszy Policji G. K. i T. S. wynikało, że oskarżony jednak prosił o ratunek dla swej żony, przyznając przy tym, że zadał jej uderzenia nożem, gdyż chciał ją zabić. Oprócz tej jednoznacznej prośby sam fakt transportowania rannej żony w miejsce dostępne dla karetki pogotowia ratunkowego przeczy tezie zawartej w apelacji pełnomocnika, że oskarżony przekonany był, iż pokrzywdzonej nie można było już pomóc.

Z tych względów uznano apelację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej za chybioną, a nie kwestionowane przez prokuratora rozstrzygnięcie sądu I instancji o bezkarności R. M. w zakresie zbrodni usiłowania zabójstwa żony w oparciu o przepis art. 15 § 1 k.k., sąd odwoławczy ocenił jako w pełni zasadne.

Podniesiony w apelacji prokuratorskiej zarzut obrazy przepisu art. 230 § 2 k.k. stał się bezprzedmiotowy po wydaniu na rozprawie odwoławczej postanowienia o sprostowaniu oczywistych omyłek pisarskich w wyroku i jego uzasadnieniu, wobec czego nie ma potrzeby dalszego odnoszenia się do niego przez sąd odwoławczy.

Prokurator w pierwszej kolejności zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego poprzez nie ujęcie w podstawie skazania przepisów art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz art. 11 § 2 k.k., a także art. 15 § 1 k.k. Powołał się przy tym na stanowisko przyjęte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 października 2010 r. (sygn. akt II AKa 324/10, KZS 2011/1/74). Sąd Apelacyjny orzekający w tej sprawie nie podziela powołanego poglądu. Przepis art. 15 § 1 k.k. stanowi, że nie podlega karze sprawca, który spełnił opisane tam warunki. Oznacza to, że sprawca usiłowania, który dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi przestępnemu nie dopuszcza się czynu karalnego, jego czyn nie jest już zabroniony pod groźbą kary – w rozumieniu art. 1 § 1 k.k. Element „karalności” czynu uznawany jest w doktrynie za konieczny składnik struktury przestępstwa, jeden z niezbędnych elementów ogólnej definicji przestępstwa (tak np. A.Zoll w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I, pod red. A. Zolla, Zakamycze 2004, tezy 10 i 24-25 do art. 1 k.k.). Tym samym czyn niekaralny, tj. m.in. taki, za który sprawca nie podlega karze np. w oparciu o przepis art. 15 § 1 k.k., nie stanowi przestępstwa i dla oddawania pełnej zawartości kryminalnej takiego czynu, jeśli byłby kwalifikowany jednocześnie z innego przepisu ustawy karnej, nie ma potrzeby włączania do podstawy skazania przepisu określającego przestępstwo, za które sprawca karany nie jest. Podobne poglądy wyrażane były wielokrotnie w orzecznictwie (np. w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 1988 r., sygn. II KR 205/88, OSNKW z 1989 r., z. 1, poz. 6 i z dnia 19 lipca 2006 r., sygn. III KK 403/05, Prok i Pr. - wkł. 2001/1/1; w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 lipca 2001 r., sygn. II AKa 264/01, OSA 2001/10/62; w wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 listopada 2002 r., sygn. II AKa 110/02, OSA 2004/2/8) i zasługują na akceptację.

Uwidocznienie w podstawie skazania w tym przypadku również przepisu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. mogłoby niezasadnie rodzić dla oskarżonego negatywne skutki w przyszłości – w fazie wykonywania wyroku skazującego, czy przy uzyskiwaniu danych o jego karalności, gdyż w myśl art. 12 ust. 1 pkt 5) ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (j.t. Dz. U. z 2012 r., poz. 654) w rejestrze karnym odnotowane zostałoby jego skazanie za usiłowanie zabójstwa, za co skazany nie został.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji prawidłowo uczynił eliminując z kwalifikacji prawnej – z podstawy skazania oskarżonego przepisy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opisując szczegółowo w uzasadnieniu wyroku przyczyny takiego rozstrzygnięcia i zastosowanie do tego przypadku przepisu art. 15 § 1 k.k. Z tych wszystkich powodów apelacja prokuratora nie została uwzględniona.

Sąd I instancji nie dopuścił się więc przy rozpoznawaniu tej sprawy błędu w ustaleniach faktycznych zarzucanego przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, ani obraży przepisów prawa wskazywanych w apelacji prokuratorskiej. Także i kara wymierzona R. M. przez Sąd Okręgowy nie budzi poważniejszych wątpliwości i nie może być uznana za niewspółmierną w zestawieniu z wszystkimi okolicznościami, które należało uwzględnić w tym przypadku.

Eksponowana w zarzutach podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego kwestia błędnego i nienależycie umotywowanego przyjęcia przez sąd I instancji negatywnej prognozy kryminologicznej w odniesieniu do R. M., nie miała istotnego wpływu na rozmiar prawidłowej represji karnej orzeczonej w tym przypadku. Formulowanie negatywnej, bądź pozytywnej prognozy kryminologicznej ma zasadnicze znaczenie przy rozstrzyganiu o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, o czym nie mogło być mowy w tej sprawie z uwagi na wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności, a nadto prognozę taką bierze się pod uwagę przy rozważaniu zastosowania instytucji o charakterze probacyjnym w toku postępowania wykonawczego. Zatem aczkolwiek sąd meriti wypowiedział się o negatywnej prognozie kryminologicznej względem R. M. bez pogłębionej analizy okoliczności faktycznych i prawnych relewantnych do przyjęcia niekorzystnej dla oskarżonego hipotezy o jego zachowaniu w przyszłości, to jednak właściwie przy tym uwzględnił wszystkie dyrektywy oraz czynniki mające wpływ na wymiar kary zgodnie z przepisami art. 53 § 1 i 2 k.k. W takiej sytuacji orzeczonej w stosunku do R. M. kary 8 lat pozbawienia wolności nie sposób uznać za niewspółmiernie surową.

Słusznie też sąd I instancji nie przeceniał wskazywanych w środku odwoławczym przez obrońcę takich okoliczności, jak zachowanie po popełnieniu czynu, zapobieżenie skutkom swojego działania poprzez udzielenie pomocy pokrzywdzonej i wezwanie Policji, gdyż te elementy działania wzięte zostały pod uwagę jako składowe czynnego żalu, dającego w oparciu o przepis art. 15 § 1 k.k. podstawę do niekaralności oskarżonego za usiłowanie zabójstwa i w związku z tymi samymi faktami oskarżony nie powinien być premiowany niejako podwójnie. Podobnie nie wpływało znacząco na potrzebę złagodzenia wymiaru kary zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, skoro znajdująca się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia pokrzywdzona musiała wielokrotnie prosić go o wezwanie pomocy, a on uczynił to dopiero po dłuższej rozmowie z nią i wymuszeniu oświadczenia, że nadal darzy go uczuciem. Wzmiankowana przez apelującego współpraca oskarżonego z Policją ograniczała się zaś do wskazania miejsca, gdzie rozgrywało się zdarzenie i porzucony został nóż oraz do przyznania się w pierwszej fazie postępowania do popełnienia czynu na szkodę żony i działania z zamiarem pozbawienia jej życia. W toku postępowania sądowego oskarżony jednak zmienił już wyjaśnienia na swoją korzyść, a w świetle zeznań pokrzywdzonej postawa oskarżonego po popełnieniu czynu nie miała w tej sprawie istotniejszego znaczenia.

Sąd I instancji wziął pod uwagę przemawiający na korzyść R. M. fakt jego uprzedniej niekaralności, jednakże analizując sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa nie można było zignorować występujących u niego problemów związanych z nadużywaniem alkoholu, popełnienia czynu pod jego wpływem, a także niechęci oskarżonego do podjęcia i utrzymania stałej pracy zarobkowej, pozwalającej uzyskiwać pewne i znaczące dochody dla utrzymania rodziny.

Ponadto na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu wpłynął rodzaj dobra naruszonego przestępstwem (zdrowie człowieka), fakt popełnienia go na szkodę osoby najbliższej, jak również okoliczność, że pokrzywdzona doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci aż trzech współistniejących powodów, o których mowa w art. 156 § 1 pkt 2) k.k., tj. ze względu na wystąpienie choroby realnie zagrażającej jej życiu, innego ciężkiego kalectwa oraz trwałego, istotnego zeszpecenia i zniekształcenia ciała.

Wszystkie prawidłowo wzięte pod rozwagę przez Sąd Okręgowy okoliczności wpływające na rozmiar represji karnej w rozpatrywanej sprawie oraz orzeczenie kary w wymiarze czyniącym zadość wszystkim funkcjom kary, zarówno

w zakresie wychowawczego, jak i zapobiegawczego jej oddziaływania na sprawcę, a także istotne w tej sprawie zrealizowanie celów kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, skłoniły sąd odwoławczy do uznania kary 8 lat pozbawienia wolności R. M. za adekwatną karnoprawną reakcją na popełnione przez niego poważne przestępstwo. Z tych powodów nie uwzględniono również apelacji obrońcy, a zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Brak było podstaw do zasądzenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów związanych z działaniem ustanowionego przez nią pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, gdyż apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie została uwzględniona. Oskarżonego zwolniono od ponoszenia przypadających od niego kosztów sądowych postępowania odwoławczego z uwagi na jego niekorzystną sytuację materialną.